

REŻYSER Z PASJĄ



W Teatrze Powszechnym trwa Piąty Ogólnopolski Festiwal Sztuk Przyjemnych. Dzisiaj i jutro o g. 19 zobaczymy „Opowieści Lasku Wiedeńskiego” Odoona von Horvatha. Reżyserem spektaklu jest Agnieszka Glińska, jeden z najzdolniejszych reżyserów młodego pokolenia.

W 1990 roku ukończyła Wydział Aktorski Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Warszawie, a cztery lata później reżyserkę na tej samej uczelni. Jako aktorka dała się poznać głównie w teatrze telewizji grając m.in. Dzieciątko w „Głupim Jakubku” Tadeusza Rittnera i Siostrę Franza w „Pułapce” Tadeusza Różewicza. Potem zajęła się reżyserią pracując w Teatrze im. Kochanowskiego w Opolu, Starym Teatrze w Krakowie, łódzkim Powszechnym i w teatrach warszawskich, gdzie w Ateneum przygotowała „Korowód”, a w Powszechnym „Trzy siostry”. W 1998 roku otrzymała prestiżową Nagrodę im. Leona Schillera, która przyznawana jest młodym uzdolnionym twórcom teatralnym. Nagrodzono ją także na ubiegłorocznym Festiwalu Sztuk Przyjemnych: „Korowód” w jej reżyserii otrzymał tytuł Najprzyjemniejszego Spektaklu Festiwalu. Zapytana, czy teatr rzeczywiście jest zyciem odpowiedziała: - Oczywiście! Każdy zawód, jeśli uprawia się go z pasją, zawiera życie. Byłoby tak również gdybym była lekarzem. Wszystko zależy od sensu, jaki człowiek nadaje swojej pracy.